

UKRAIŃSKIE ORBITY ADAMA MICKIEWICZA: ASPEKT REGIONALNY

1.

Życie i losy twórcze klasyka literatury polskiej Adama Mickiewicza są ściśle związane z Ukrainą i jej regionami, co stanie się tematem niniejszej analizy. Oczywiście, po obszernych pracach Hryhorija Werwesa i Rostysława Radyszewskiego dość trudno wnieść *novum* do analizy problemu – gdyż dzięki bogactwu materiału dowodowego i głębi wniosków do dziś prace wspomnianych badaczy zachowują aktualność, choć odcisnęło się już na nich piętno czasu. Niemniej jednak warto pokusić się o nowe konkluzje, próbę systematyzacji i dodanie do wskazanej kwestii kilku współczesnych obserwacji i wniosków.

Gdyby nanieść kolejno na mapie punkty wskazujące miejsca pobytu polskiego romantyka na Ukrainie, otrzymalibyśmy następującą marszrutę: Ziemia Kijowska, Czerkaska, Kirowogradzka (ówczesna Jelizawietgradzka), Odeska, Charkowska.

Jak wiadomo, Mickiewicza i podobnie myślących ludzi zsyłano do miejsc odległych od Polski za udział w wileńskich towarzystwach patriotycznych, choćby w Towarzystwie Filomatów. Postarał się on jednak o wyznaczenie takiego miejsca, z którego można by utrzymywać kontakty z polskimi i rosyjskimi działaczami i pisarzami (okazuje się, że mógł wybrać miejsce zsyłki). Takim miastem na południu Imperium Rosyjskiego (i Ukrainy) stała się Odessa, gdzie Mickiewicz miał zostać nauczycielem w Liceum Richelieu. Dekabryści Konstanty Rylejew i Aleksander Bestużew napisali do Odessy listy polecające do poety Wasilija Tumańskiego, podkreślając ideologiczne i duchowe pokrewieństwo Mickiewicza z ruchem dekabrystów: „Kochajcie Mickiewicza i jego przyjaciół, Malewskiego i Jeżowskiego – to chłopcy dobrzy, na schwał... są przyjaciółmi, choćby pod samym względem uczuć i sposobu myślenia...”¹.

W drodze do Odessy Mickiewicz razem z przyjaciółmi – Franciszkiem Malewskim i Józefem Jeżowskim – przybywa do Kijowa. Ze wspomnień pisarza

¹ Cyt. za: Г. Вервес, *Адам Мицкевич*, [w:] А. Мицкевич, *Избранное*, Київ 1977, s. 9.

wiadomo, że spodobało mu się stare miasto, zwiedził Ławrę i inne zabytki. Na słynnych dorocznych jarmarkach kontraktowych, odbywających się w kijowskiej dzielnicy Podole, poznał się z przedsiębiorcą Hermanem Hołowińskim i zgodził się odwiedzić jego majątek rodzinny w Steblewie.

Stebłów (ukr. Стеблів – obecnie osiedle miejskiego typu w Obwodzie Czerkaskim) związany jest z osobą pisarza ukraińskiego Iwana Neczuj-Lewyckiego – autora powieści historycznych o tematyce polsko-ukraińskiej: *Hetman Iwan Wyhowski* i *Księżę Jeremi Wiśniowiecki*.

Przez pewien czas Neczuj-Lewycki pracował jako nauczyciel w gimnazjach takich polskich miast, jak Kalisz czy Siedlce, gdzie przebywał w otoczeniu polskich kolegów. Jest więc rzeczą naturalną, iż był on zupełnie dobrze obeznany z literaturą polską. W artykule *Przegląd krytyczny*² z entuzjazmem pisał o tych polskich poetach, którzy „zostali natchnieni duchem naszej Kozaczyzny”³, a w liście do Natalii Kobryńskiej⁴ z 12 lipca 1899 roku wysoko ocenił wiersze Mickiewicza, nazwawszy je „cudownymi”:

Czy mało to wielkich poetów, którzy wywarli ogromny wpływ i zdobyli sobie sławę poprzez realizację w swych działaniach idei i poezji nienawiści, pogardy, ignorowania tak niedorzecznych, jak i wszelkich innych ludzi, przez poezję pychy, a nawet wielkiej zemsty, jak na przykład u Mickiewicza! I w tym tkwiła moc i siła ich talentu, bo (...) cel ich działań był dobry, zupełnie nie ten, by rozkoszować się tylko jakimiś tam Kainami, szatanami, Demonami, Konradami Wallenrodami⁵.

W tymże liście do Kobryńskiej wyraża Neczuj-Lewycki swój stosunek do innych polskich pisarzy. Rzecz jasna, nie mógł on nie wiedzieć, że trasa podróży twórcy polskiego romantyzmu prowadziła z Wilna przez Stebłów (do dziś zachował się, choć wymaga renowacji, dwupiętrowy budynek, w którym mieszkał Mickiewicz, jest on obecnie częścią Państwowego Rezerwatu Historyczno-Kulturalnego Korsunia Szewczenkowskiego).

Niedaleko skrzydła budynku, w którym mieszkał polski poeta, znajduje się Skała Mickiewicza: stojąc na jej skraju, można podziwiać malownicze widoki na

² Ukr. oryg. *Критичний огляд* – jeden z bardziej znanych tekstów krytycznoliterackich Iwana Neczuj-Lewyckiego, wydany w 1868 roku na łamach czasopisma „Правда” (1867–1898), uznawanego za wiodący periodyk literacko-naukowy i polityczno-społeczny ukraińskich narodowców Galicji Wschodniej – przyp. tłum.

³ І. Нечуй-Левицький, *Зібрання творів у десяти томах*, т. 10, Київ 1968, s. 61.

⁴ Natalia Kobryńska (1855–1920) – ukraińska pisarka-impresjonistka, założycielka pierwszej ukraińskiej organizacji kobiecej – przyp. tłum.

⁵ І. Нечуй-Левицький, *Зібрання творів у десяти...*, dz. cyt., s. 364–365.

rzekę Roś, do której w tym miejscu wpadają także wody rzeki Borowicy, płynącej przez urokliwy Park Hołowińskich.

Wzmianki o tej wizycie nad malowniczymi brzegami Rosi znajdziemy w poemacie *Pan Tadeusz*:

I tam na Ukrainie, czy się dotąd wznosi
Przed Hołowińskich domem, nad brzegami Rosi,
Lipa tak rozrośniona, że pod jej cieniami
Sto młodzieńców, sto panien szło w taniec parami?

Pan Tadeusz, Księga IV, wersy 31–34⁶

To liryczny szkic letniego krajobrazu, a Mickiewicz odwiedził przecież Steblów zimą. Powstaje więc pytanie: czy to tylko fikcja artystyczna, czy może poeta był w tym miejscu również latem? Jak wynika z listu do Hołowińskiego (z sierpnia 1826 r.), Mickiewicz miał nadzieję odwiedzić Steblów w drodze do Moskwy, ale nie otrzymał pozwolenia na przejazd przez Kijów:

Moje podróże bez końca po różnych krańcach państwa byłyby do zniesienia, gdybym mógł wybrać drogę wedle swego upodobania. Oddalając się z Odessy, miałem nadzieję znowu odwiedzić Steblów i jeszcze raz odetchnąć powietrzem Ukrainy... Ale inaczej złożyły się okoliczności i musiałem jechać przez nieznanne kraje do kraju jeszcze bardziej nieznanego⁷.

To zupełnie oczywiste, iż w Muzeum Iwana Neczuj-Łewyckiego, działającym w Steblowie, znajdują się eksponaty poświęcone Mickiewiczowi (w tym poiersie poety). O uroczystym otwarciu Muzeum 27 listopada 1960 roku czytamy w liście Maksyma Rylskiego, znanego tłumacza i badacza twórczości Mickiewicza, z 1 grudnia 1960 roku skierowanym do Aleksandra Dejcza⁸:

Rzecz w tym, że na następny dzień po przyjeździe do Kijowa zgodnie z propozycją teleoperatora George'a pojechałem do wsi Steblów pod Korsuniem Szewczenkowskim, gdzie urodził się Neczuj-Łewycki i swego czasu mieszkał Marko Wowczok i Adam Mickiewicz. Z uwagi na powyższe okoliczności jeździła też z nami Konsul Generalna RP Wanda Dmitriewna Michalewska. Otwarto Muzeum Neczuj (w którym są też eksponaty związane z Wowczkiem i Mickiewiczem) i tablice pamiątkowe całej trójki pisarzy...⁹

⁶ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, oprac. S. Pigoń, wyd. 8, Wrocław 1980, s. 200.

⁷ Cyt. za: Г. Вервес, *Адам Міцкевич в українській літературі*, Київ 1955, s. 57 [Fragmenty listów Mickiewicza przełożono z ukraińskiego tłumaczenia w książce Werwesa – Red.].

⁸ Aleksander Dejcz (1893–1972) – ukraiński i rosyjski teatrolog, historyk sztuki, profesor Uniwersytetu Kijowskiego – przyp. tłum.

⁹ *Літературно-меморіальний музей Максима Рильського*, <http://rulskiy.kiev.ua/index.php/literaturnyi-kalendar/69-natan-rybak-i-maksym-rylsky-5544> [dostęp: 3.02.2022].

W muzealnej kolekcji fotografii zachowało się zdjęcie, na którym uwieczniono to zdarzenie.

Twórczość Mickiewicza cenili także jeszcze jeden przedstawiciel Ziemi Czerkaskiej – znany pisarz Mychajło Starycki.

To właśnie on uważany jest za jednego z pierwszych, który zapoznał ukraińskiego czytelnika z najlepszymi skarbami literatury słowiańskiej (i nie tylko). Przetłumaczył ballady i sonety *Czaty*, *Do Niemna*, *Sen*, *Wspomnienie*, *Rozmowa. Do D. D. [Mazuniatko]*, które pomimo nadmiernej ukrainizacji materiału (Hryhorij Werwes) cieszyły się dużym zainteresowaniem czytelników (zwłaszcza próbki liryki miłosnej). Tak oto romans *Mazuniatko* z muzyką Mykoły Łysenki odniósł duży sukces wśród słuchaczy. Dzięki Staryckiemu, na prośbę polskich studentów Uniwersytetu Kijowskiego im. Św. Włodzimierza, zorganizowano polsko-ukraiński wieczór literacki poświęcony setnej rocznicy urodzin Mickiewicza. Na tym wydarzeniu, w otoczeniu innych znanych uczestników (Mykoła Łysenko, Ołena Pczilka)¹⁰, Starycki z natchnieniem wyrecytował po polsku *Epilog z Pana Tadeusza*, co wywarło na obecnych niezatarte wrażenie.

Po Stebłowie Mickiewicz odwiedził Bonawenturę i Joannę Zaleskich we wsi Pustowariwce (Pustowarówce) pod Białą Cerkwią. Według biografów poety, Joanna stała się wielką miłością Mickiewicza. Mamy jednak bardzo skąpe informacje o pobycie Mickiewicza w tej wsi, a także w Jelizawietgradzie (dziś: Kropywnycki). Wiadomo, że w Jelizawietgradzie Mickiewicz i Jeżowski zostali przedstawieni hrabiemu Wittowi – dowódcy Noworosyjskiego Okręgu Wojskowego, który kierował jednocześnie agenturą policyjną (matką hrabiego Witta była słynna Zofia Potocka, właścicielka nazwanego od jej imienia parku w Humaniu, który zaliczany jest do siedmiu cudów Ukrainy)¹¹.

Tutaj za pośrednictwem kuriera dotarła doń wiadomość o braku wakatu w Liceum Richelieu. Pomimo tego, filomaci udali się do Odessy, gdzie zostali oficjalnie przyjęci do pracy.

2.

Pomimo inwigilacji tajnej policji, dziewięciomiesięczny pobyt w Odessie miał swoje dobre strony. Poeta miał dużo wolnego czasu, który pozwolił na nawiązanie

¹⁰ Mykoła Łysenko (1842–1912) – ukraiński kompozytor i pianista, dyrygent, twórca ukraińskiej opery narodowej – przyp. tłum.; Ołena Pczilka (1849–1930) – właśc. Olha Petriwna Kosacz, z d. Drahomanow, ukraińska pisarka, krytyczka literacka, wydawczyni, etnografka i folklorystka – przyp. tłum.

¹¹ Swoją drogą z Jelizawietgradem wiąże się nazwisko innego wybitnego Polaka – kompozytora, ale też pisarza, Karola Szymanowskiego: Karol urodził się we wsi Tymoszówka w obwodzie czerkaskim, gdzie w miejscowej szkole mieści się muzeum kompozytora.

znajomości i załatwienie spraw osobistych. Polski liryk był zafascynowany tym nadmorskim miastem – miastem statków i kupców. Lubił odwiedzać słynne jarmarki w Odessie, słuchać piosenek, które odzwierciedlały ciężkie życie zwykłych ludzi. Tutaj poznał Stanisława Moniuszkę – w przyszłości wybitnego polskiego kompozytora, poetę Wasilija Tumańskiego, historyka Apollona Skalkowskiego. Ten ostatni jest autorem szeregu dzieł historycznych z przeszłości Ukrainy (historia Noworosji, Zaporozża, Siczy, Hajdamacyzny), które nie straciły na aktualności, gdyż wykorzystują cenne dokumenty, niezachowane do dziś. Współcześni nazywali go Herodotem Kraju Noworosyjskiego i to jemu poświęcony jest wiersz *Do imionnika Apollona Skalkowskiego*.

Z Odessy Mickiewicz odbył podróż na Krym trasą: Symferopol, Sewastopol, Jałta, Eupatoria. Niepowtarzalnym sprawozdaniem z tego wyjazdu stały się *Sonety krymskie* (1826), które przyniosły ich autorowi międzynarodową sławę.

Salony odeskich arystokratów z początku urzekły Mickiewicza, ale wkrótce rozpoznał ich fałsz, cukierkowe pochlebstwa, pozbawioną moralnych zasad intrygę. Jak zauważa syn Mickiewicza, Władysław:

Polscy magnaci, rosyjscy dostojnicy, szpiedzy i salonowe lalki snuły się przed oczami poety. Jeśli Krym był Wschodem w miniaturze, to przed poetą w miniaturowym teatrze odeskim rozgrywała się wielka polsko-rosyjska tragedia¹².

Nie bez powodu poeta opuszczając Odessę napisał wiersz *Dumania w dzień odjazdu* (29 października 1825 r.), w którym dość krytycznie ocenił wszystko to, czego doświadczył w obcym mieście, w którym żył jako samotny, napiętnowany wędrowiec:

Cóż, choć miasto porzucę, choćby z oczu znikli
Mieszkańce, którzy do mnie sercem nie przywykli,
Mój wyjazd nie okryje nikogo żałobą,
I ja nie chcę lży jednej zostawić za sobą. –
(...)
Tak ja nieznane imię, cudzoziemskie lice
Nosilem przez te ludne place i ulice,
I roje pięknych niewiast spotykałem co dzień
Chcę mię poznać – dlaczego? – że jestem przychodzień!¹³

¹² Cyt. za: Г. Вервес, *Адам Міцкевич в українській літературі*, Київ 1955, s. 56.

¹³ A. Mickiewicz, *Dumania w dzień odjazdu*, [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie rocznicowe 1798–1998, t. 1: *Wiersze*, oprac. C. Zgorzelski, Warszawa 1993, s. 206.

Jednocześnie wiersz ów zawiera swoistą wytyczną programową poety wyrażającą dążenie do natchnionej pracy twórczej i wolności: „Lećmy, szczęściem, zostały pióra do powrotu/ Lećmy i nigdy odtąd nie zniżajmy lotu”¹⁴.

Podczas pobytu w Odessie Mickiewicz odwiedził miasto-twierdzą Akerman (obecnie Białogród nad Dniestrem w obwodzie odeskim). Historia tego miasta sięga końca VI wieku. p.n.e., kiedy mieszkańcy Miletu w Azji Mniejszej założyli na zachodnim brzegu Dniestru faktorię Tyras. Od tego czasu miasto, które znajdowało się na przecięciu ważnych szlaków handlowych, znalazło się pod jurysdykcją wielu państw: Cesarstwa Rzymskiego, Księstwa Galicyjsko-Wołyńskiego, Królestwa Węgier, Cesarstwa Mołdawskiego, Imperium Osmańskiego i Imperium Rosyjskiego.

Pozostałości tego miasta-twierdzy przetrwały do dziś i zaliczane są do cennych zabytków architektury Ukrainy. Zgodnie z decyzją UNESCO, uznawane jest za jedno z najstarszych miast na świecie – w 1999 roku Białogród nad Dniestrem obchodził swoje 2500-lecie.

Oto jakie wrażenie sprawiły pozostałości majestatycznej zabudowy twierdzy na pisarzu Józefie Ignacym Kraszewskim (nazywa się go czasem polskim Walterem Scottem), zapisane w tomie *Wspomnienia Odessy, Jedysanu i Budżaku*:

Twierdza jest cicha, senna, pusta, ale majestatyczna i ile wspomnień stłoczonych jest wokół jej ścian, ile wspomnień na tej ziemi jest naszych, a nie naszych, starożytnych i wiecznych¹⁵.

Obraz Akermanu (nazwa nadana w bodaj najdłuższym, tureckim okresie panowania, przetłumaczona z języka tureckiego oznacza „biały kamień” – zbudowany z białego wapienia) pojawia się także w trylogii powieściowej polskiego pisarza Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego) *Z burzliwej chwili*, która była poprzedniczką *Trylogii* Sienkiewicza (a zwłaszcza – *Ogniem i mieczem*).

O wrażeniach Mickiewicza z podróży do Akermanu świadczy sonet *Stepy Akermańskie*. Można go jedynie warunkowo przypisać do cyklu krymskiego, jednak sprowadzony na skraj swej koncepcji ideowo-artystycznej, stanowi motyw przewodni kolejnych wierszy poety-zesłańca. Jak słusznie zauważa Natalia Sydiaczenco, „sonet wyjaśnia główne motywy napisania zbioru – piękno krymskiej przyrody i nostalgię – ból serca za ojczyzną, zniewoloną ziemią”¹⁶. Zachwyt nad niekończącymi się krajobrazami stepu wyraża się za pomocą systemu obrazów ar-

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Цит. за: О. Маркевич, Як «польський Вальтер Скотт» шукав останнього турка Аккермана, режим доступу: <https://tira.city/blogs/66622/yak-polskij-valter-skott-shukav-ostannogo-turka-akkermana>, час доступу: 20.12.2021.

¹⁶ Н. Сидяченко, Кримські почуття, ув'язнені у форму сонета, «Слово і Час» 2009, № 9, s. 97.

tystycznych (wizualnych, słuchowych, dynamicznych, węchowych), tworzonych z użyciem jasnych tropów (hiperbola, epitety, porównania) oraz foniki.

Пливу на обшири сухого океану.
Як човен, мій візок в зеленій гущині
Минає острови у хвилях запашні,
Що ними бур'яни підносяться багряно.

Вже морок падає. Ні шляху, ні кургану...
Шукаю провідних зірок у вишині.
Он хмарка блиснула, он золоті вогні:
То світитися Дністро, то лампа Акерману:

Спинімось! Тихо як!.. Деся лінуть журавлі,
Що й сокіл би не взрив, – лиш чути, де курличе...
Чутно й метелика, що тріпається в млі,

І вужа, що повзе зіллями таємниче...
Я так напружив слух, що вчув би в цій землі
І голос із Литви. – Вперед! Ніхто не кличе!¹⁷

*

Wpłynąłem na suchego przestwór oceanu,
Wóz nurza się w zieloność i jak łódka brodzi;
Śród fali łąk szumiących, śród kwiatów powodzi,
Omijam koralowe ostrowy burzanu.

Już mrok zapada, nigdzie drogi ni kurhanu.
Patrzę w niebo, gwiazd szukam, przewodniczek łodzi;
Tam z dała błyszczący obłok? tam jutrzeńka wschodzi?
To błyszczący Dniestr, to weszła lampa Akermanu.

Stójmy! – jak cicho! – słyszę ciągnące żurawie,
Których by nie dościgły żrenice sokoła;
Słyszę, kędy się motyl kołysa na trawie,

Kędy wąż śliską pierśią dotyka się zioła.
W takiej ciszy! – tak ucho natężam ciekawie,
Że słyszałbym głos z Litwy. – Jedźmy, nikt nie woła!¹⁸

To ciekawe, jak w oryginale poecie udaje się uchwycić narodowy, ukraiński akcent dzięki zastosowaniu odpowiednich leksemów (np. *burzanu*), co wymagało autorskiego wyjaśnienia, gdyż w polskim tekście słowa te miały status ukrainizmów (jak choćby cztery pierwsze wersy wiersza).

¹⁷ М. Рильський, *Сонети*, Київ 2005, s. 137.

¹⁸ A. Mickiewicz, *Stepy Akermanskie*, [w:] tegoż, *Dzieła*, t. 1, dz. cyt., s. 235.

Notabene słowo to występuje już we współczesnym słowniku etymologicznym języka polskiego (ze wskazaniem ukraińskiego pochodzenia: ukr. бур'ян → chwast, chaszczce) i, co ciekawe, funkcjonuje w przykładach z twórczości pisarzy, których życiorysy i dzieła związane są z Ukrainą – oprócz Mickiewicza są to Kraszewski i Sienkiewicz.

3.

Podczas pobytu Mickiewicza na Ukrainie zrodził się pomysł napisania powieści poetyckiej *Konrad Wallenrod* (1828). Na materiale ukraińskim powstała jedna z najlepszych ballad poety *Czaty* (przetłumaczona przez Puszkina pod tytułem *Wojewoda*), jej głównym motywem jest nieszczęśliwe, nierówne, przymusowe małżeństwo kobiety, która z jego powodu zdradza niekochanego męża. Podobny motyw pojawia się w rosyjskojęzycznym dramacie *Narzeczona* Tarasa Szewczenki, z którego zachował się jedynie fragment *Pieśni Straży Więziennej*:

Stary, dumny wojewoda	Старый гордый воевода
Dokładnie na cztery lata	Ровно на четыре года
Poszedł na wojnę.	Ушел на войну.
I dębowymi drzwiami,	И дубовыми дверями,
I ciężkimi zamkami	И тяжелыми замками
Zamknął żonę.	Запер он жену ¹⁹

Jednak taka porywczosć zazdrosnego męża nie uratowała żony, która „z okna drzwi zrobiła” (oryg. *окно в двери превратила*), a rok później tuliła syna Jana, nucąc przy tym piosenkę z życzeniem, żeby „Tatarzy wojewodę zabili,/Tatarzy zabili lub wilki zjadły!” (oryg. *воеводу татары убили,/Татары убили или волки съели!*)²⁰. U Mickiewicza stary wojewoda, znalazłszy w altanie niewierną żonę i jej kochanka, chce zemścić się na obojgu, lecz wyprzedza go Kozak Naum, który zabija zazdrosnego starca.

Podobny motyw pojawia się w dramacie poetyckim Juliusza Słowackiego *Mazepa* (1834, 1839), poświęconym ukraińskiemu hetmanowi, który w młodości służył jako paź na dworze króla polskiego. Jest to najwybitniejsze dzieło pośród polskich mazepianów, które dało autorowi kilku naśladowców [tu: dramat romantyczny *Iwan Mazepa* Witolda Bohdanka (Stefan Mizerski), powieść Franciszka Rawity-Gawrońskiego *Hetman Mazepa*].

Słowacki, podobnie jak inni romantycy, miał wspólne źródło – były to *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska, pisarza współczesnego Mazepie i jego osobistego wroga (służył w wojsku pod dowództwem Stefana Czarneckiego). We wstępie

¹⁹ Т. Шевченко, *Зібрання творів: У 6 томах*, т. 3, Київ 2003, s. 23.

²⁰ Тамże.

do wydania *Pamiętników* Edward Raczyński zauważa, że są one pisane w stylu rubasznie humorystycznym (poufałym) i dostarczają wielu nieznanymi szczegółów z tamtych czasów, z grubsza przedstawiając zwyczaje i życie domowe naszych przodków²¹. W *Pamiętnikach*, których ostatnie wpisy dotyczą roku 1688, podano, że niejaki pan Falbowski postanowił ukarać Mazepę-uwodziciela za romans z jego żoną. Zdecydowano, by Mazepę rozebrać go do naga i przywiązać do dzikiego konia, który niósł jeźdźca przez krzaki i zarośla, skazując go na cierpienie i powolną śmierć. *Pamiętniki* Paska odbierano niejednoznacznie. Mickiewicz wysoko je cenił, Krasiński był nimi zachwycony, a Zaleski w przypisach do *Dumki o Mazepie* wyrażał wątpliwości co do ich autentyczności, nazywając je dziką fikcją.

Dramat Słowackiego zbudowany jest na intrydze miłosnej, dominuje w nim przesadna fantazja, granicząca z fantazją Wschodu – tyle w nim tego, co niezwykle i niemożliwe (jak zauważyli recenzenci). Paź zakochuje się w żonie wojewody od pierwszego wejrzenia i bez zbędnych ceremonii wyznaje jej miłość; król w płaszczu paza planuje porwanie tejże wojewodziny, a pod jej oknami mitręży czas (misja nie jest bynajmniej królewska). Mamy tu ponadto: miłość macochy do pasierba, tajne wejście Mazepy do alkowy Amelii, aby ostrzec ją o zamiarach króla; spotkanie macochy z synem i niespodziewane przybycie wojewody, jego rozkaz zamurowania alkowy żony, w której ukrywał się Mazepa; pojedynek syna wojewody z Mazepą i samobójstwo tego pierwszego; oblężenie zamku wojewody przez wojska królewskie w celu ratowania paza, samobójstwo wojewody i Amelii.

W krytycznym przeglądzie repertuaru teatralnego z roku 1870 nadmienia się: „To wszystko nie odpowiada ani charakterowi Polski w ogóle, ani epoce w szczegółach, w której to się wydarzyło... Nie da się tu dostrzec polskich stosunków, stanu życia codziennego, moralnego, politycznego i religijnego”²².

Możliwe, że sam Słowacki zdawał sobie sprawę z pewnego artystycznego przesytu i przez to dość powściągliwej reakcji krytyków na dzieło. Wiadomo, że dramat pisał dwukrotnie – w 1834 pod Genewą i w Paryżu w 1839 (druk – 1840). Brakuje jednak informacji, czy były to dwa różne dzieła, czy też dwa wydania tego samego tekstu. Los pierwszego *Mazepy* jest nieznanym. Z listów Słowackiego wynika, że spalił dramat w kominku: do takiej decyzji skłoniła go lektura *Pana Tadeusza* Mickiewicza. Słowom autora wierzy znany polski badacz Juliusz Kleiner, a ufają im także niektórzy badacze epoki sowieckiej. „Rękopis dramatu – pisze K. Derżawin – został przez autora zniszczony, po czym już w 1839 roku napisał

²¹ E. Raczyński, *Przedmowa*, [w:] *Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska z czasów panowania Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Poznań 1836, s. 1.

²² *Kronika bibliograficzna i teatralna*, „Przegląd Polski” 1870, kwartał III, styczeń-luty-marzec, s. 472.

jego nową wersję”²³. Jednak Jarosław Marek Rymkiewicz uważa to stwierdzenie za bezpodstawne, odnosząc się do niezwyklej sprawności, z jaką Słowacki miałby napisać „drugiego” *Mazepę* – pisarz, pracując po 16 godzin na dobę, stworzył dzieło w ciągu pięciu dni. Według Rymkiewicza, „taka prędkość wskazuje, że »pierwszy« *Mazepa* nie uległ zniszczeniu, a pisarz mógł dysponować jakimś rękopisem spod Genewy, poprawionym i przerobionym”²⁴.

4.

Badając genetyczne i międzykulturowe aspekty polskiego romantyzmu, a w tym kontekście – fenomen twórczy Adama Mickiewicza, białoruscy naukowcy zauważają:

Klasyk literatury polskiej jest genetycznie i organicznie związany z geniuszem narodu polskiego, choć jako artystę wzbogacał go niewyczerpany skarbiec białoruskiego folkloru. Tym samym swoją praktyką ugruntował w pisarstwie europejskim gatunek ballady literackiej powstałej na gruncie białoruskiego folkloru. Wiele ballad Mickiewicza powstało w oparciu o białoruskie legendy ludowe, wierzenia Kozaków²⁵.

Nie podważając słuszności takiego stwierdzenia, rozwińmy je: dotyczy ono także ustnej sztuki ludowej narodu ukraińskiego (i szerzej narodów słowiańskich). Mickiewicz znał zbiory ukraińskich pieśni ludowych Certelewa, Maksymowicza, Wacława z Oleska, zapiski folklorystyczne Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego. Jak dodaje jeden z najwybitniejszych przedstawicieli szkoły ukraińskiej w literaturze polskiej, Józef Bohdan Zaleski, Mickiewicz będąc na emigracji i tęskniąc za ojczyzną, znajdował ukojenie w śpiewaniu pieśni polskich, białoruskich i ukraińskich. Tego samego zdania był syn pisarza Władysław: zbiory pieśni i bajek ludowych – polskich, białoruskich, rosyjskich i galicyjskich – dostarczono poecie aż do odległego Paryża. Po zapoznaniu się z nimi Mickiewicz zauważył:

To dziwne, że, poza nielicznymi wyjątkami, słuchałem tych pieśni w dzieciństwie w Nowogrodku, w domu moich rodziców. Nasza pokojówka Gąsiewska знала je i śpiewała z dziewczynami, które przychodziły do nas prząść. Mogę nawet teraz wspomnieć każde słowo i poprawić błędy wydawców²⁶.

Wykładając *Kurs literatur słowiańskich* w Collège de France w latach 40. XIX w., Mickiewicz wysoko ocenił kulturę ukraińską, ustną sztukę ludową, język

²³ К. Державин, *Пламенный гений*, [w:] Ю. Словацкий, *Избранные произведения: в 2 томах*, сост. М. Живов, т. 1, Москва 1990, s. 25.

²⁴ J. M. Rymkiewicz, *Słowacki. Encyklopedia*, Warszawa 2004, s. 291.

²⁵ Т. Кабржыцкая, М. Хмяльніцкі, Э. Дзюкава, *Нарысы суседнаўства: Украіна, Польшча ў прасторы і часе вачыма беларусаў: Знакавыя адметнасці міфалогіі, фальклору, культуры, нарадазнаўчых канцэптаў мастацкага твора*, Мінск 2012, s. 161.

²⁶ Cyt. za: Г. Вервес, *Адам Міцкевич в українській літературі*, Київ 1955, s. 60.

„dźwięczny i muzyczny dialektu południoworosyjskiego”²⁷. Osnową wielu dzieł poety są ogólnosłowiańskie (w tym ukraińskie) motywy baśni, legend, wierzeń (walka dobra ze złem, zbrodnia i kara za nią, próba sił jednostki) z ich fantastyką (demoniczne stworzenia, połączenie z zaświatami, magiczne przeniesienia ludzkich dusz, przemiany ludzi w rośliny). Tak oto ballada romantyczna *Rybka* budzi skojarzenia z balladą Tarasa Szewczenki *Rusałka*²⁸ (gdzie matka utopiła własną córkę, która stała się syreną, przez co jej przyjaciółki zemściły się na dzieciobójczyni) i wierszem *Kateryna* (podobny motyw: zdradziecka miłość pana, co doprowadziło do śmierci Kateryny, podobnie jak Mickiewiczowskiej Krysi: obie rzuciły się w wodną głębinę). Oba dzieła powstały na materiale twórczości ludowej: jak zauważył sam Mickiewicz, temat *Rybki* zapożyczony jest z pieśni ludowej.

Ballada *Rybka* budzi skojarzenia nie tylko z twórczością Szewczenki, ale także za jej pośrednictwem z *Syrenką* poety-szestdziesiątnika Wasyla Symonenki. W legendzie (autorska definicja gatunku) pojawiają się tradycyjne metamorfozy poezji ludowej – dziewczyna-rusałka, dziewczyna-topola, które nakładają się na sceny realistyczne. Dziewczyna-rusałka wypuszczona na chwilę przez Królową podwodnego królestwa (...на Йвана та й на Купала / Цариця наша добріша стала. / Розчинила вона двері підводної хати / Та й пустила русалочок на луз погуляти²⁹ – „...na Iwana i Kupałę / Nasza Królowa stała się miłsza. / Otworzyła drzwi podwodnego domu / I pozwoliła rusałeczkom wyjść na łąkę”) ratuje od śmierci partyzanta, na którego poluje wróg, a następnie zakochuje się w nim. Poczucie obywatelskiego obowiązku nie pozwala młodemu człowiekowi cieszyć się osobistym szczęściem (*Хіба я можу спокійним бути, / Коли довкола – вістря пожеж? / Це буде зрада, і підла, й люта, – / Твоє б кохання я зрадив теж...*³⁰ – „Czyż mogę być spokojny, / Gdy wokół – ostrza pożogi? / To byłaby zdrada i podła, i wielka, – / Twoją miłość zdradziłbym też...”). Dlatego syrena postanawia opuścić podwodne królestwo i podążać za swoim kochankiem. Ale rozgniewana Królowa przeklina nieposłuszną, zamieniając ją w topolę (*Щоб я ніколи вже не любила, / Щоб я стояла й на сонці мліла, / Щоб сохло з туги дівоче тіло...*³¹ – „Żeby już nigdy więcej nie kochała, / Aby stała i w słońcu mdląca, / Aby moje dziewczęce ciało schło z tęsknoty...”). Legenda głosi zatem ideę poświęcenia, lojalności i nieśmiertelności prawdziwej miłości, a jednocześnie wierności obywatelskiemu obowiązkowi:

²⁷ Zob. tamże: s. 58.

²⁸ Problem ten dokładniej badał H. Werwes w cytowanym wyżej wydaniu.

²⁹ В. Симоненко, *Ти знаєш, що ти – людина: Вірші, сонети, поеми, казки, байки*, Київ 2001, s. 193.

³⁰ В. Симоненко, *Ти знаєш, що...*, dz. cyt., s. 195.

³¹ Tamże.

Так стоїть тополя, повна сонця й болю, Вітами-привітами кланяється полю. Добра та ласкава, ніжна й молода, Милого з походу вірно вигляда. І не зна, що поруч, де життя шумить, Милий на майдані бронзовий стоїть. Але їх коханню вічно жити і жити – Листям на тополі й бронзою дзвенить ³² .	Tak stoi topola, pełna słońca i bólu, Kłania się polu z witkami powitań. Dobra i miła, delikatna i młoda, Miłego z wędrówki wiernie wygląda. I nie wie, że obok, gdzie życie gwarne, Na placu stoi miły brązowy. Ale ich miłość żyć będzie wiecznie, i żyć – Liśćmi na topoli, i dzwonić brązem.
---	---

Inne utwory romantyczne Mickiewicza (*Świtez, Świtezianka, Lilie*) tworzone były również na podstawie materiału poezji ludowej (odbijają się w nich także motywy i obrazy folkloru ukraińskiego), na co wskazują przypisy autorskie do owych utworów. Na przykład: „Jest wieść, że na brzegach Świtezi pokazują się ondyny, czyli nimfy wodne, które gmin nazywa świteziankami”³³ – ballada *Świtezianka*; *Z pieśni ludowej*³⁴ – ballada *Lilie*.

Ostatnia z wymienionych ballad przypomina *Lilię Szewczenki*. U Mickiewicza Żona (pani) zdradziła męża, nie mogąc znieść rozłąki, gdy „Mąż z królem Bolesławem / Poszedł na Kijowiany”³⁵. I w obawie przed karą za cudzołóstwo zabija męża, sadząc na jego grobie lilie. Niewinnie zamordowany książę powstaje z grobu (typowy motyw w twórczości romantyków), aby poinformować o zbrodni niewierną żonę i braci, którzy rwą się do ręki i serca synowej. Konflikt u Szewczenki ma charakter nie tylko moralny i etyczny, ale także społeczny: pan hańbi własną córkę (przejaw kompleksu Edypa, kazirodztwo), a także jej matkę. W czasie spontanicznego protestu mieszkańcy karzą rozpustnika: *І прокляли його люде, / Будинок спалили...*³⁶ („Przekleli go ludzie, / dom spalili...”). A umiera potępiona i pogardzana dziewczyna umiera, by wiosną rozkwitać „lilią śnieżną”.

Lilia to symbol mitologiczny często wykorzystywany w sztuce romantyzmu i symbolizmu, nacechowany ambiwalentną semantyką. Przede wszystkim lilia (głównie biała) kojarzy się z czystością i niewinnością. W chrześcijaństwie jest atrybutem niektórych świętych, a w ikonografii Zwiastowania kojarzona bywa także z dziewictwem Maryi Panny. Według wierzeń ludowych, kto złamie lilię, pozbawia dziewczynę czystości. Wśród ludów semickich pochodzenie lilii wyjaśnia się łzami Ewy wypędzonej z raju.

Z drugiej strony lilię kojarzy się ze śmiercią i zaświatami: tak właśnie Persefona została uprowadzona przez Hadesa do królestwa podziemi, gdy zbierała lilie

³² Tamże, s. 195.

³³ A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 1..., dz. cyt., s. 197.

³⁴ Tamże, s. 42.

³⁵ Tamże, s. 43.

³⁶ T. Шевченко, *Зібрання творів: У 6 томах*, т. 1, Київ, 2003, s. 375.

i fiołki. Niektóre ludy wierzyły, że dusze zmarłych pojawiają się w postaci lilii i że lilie rosną na grobach niewinnie skazanych³⁷. Tę ambiwalencję obrazu-symbolu widać wyraźnie we wspomnianych pracach i polskiego, i ukraińskiego pisarza.

Ciekawe analogie nasuwają się z balladą Mickiewicza *Świtez*. Została ona napisana na kanwie legendy, która jednakże nie jest pozbawiona autentyczności historycznej, szczegółów realistycznych, zwłaszcza onomastycznych: miasto Mendoga to miasto Nowogródek, stolica litewskiego księcia Mendoga, który panował w XIII w. (miejsce urodzenia Mickiewicza); Cyryn – to miasteczko niedaleko Nowogródka; Płużyny to majątek Michała Wereszczaki, któremu dzieło jest dedykowane (brat ukochanej Adama, Maryli Wereszczakówny); Tuhan to książę, który mieszkał w rodowej posiadłości Wereszczaków – Tuhanowiczach.

Fabula ballady opiera się na legendzie o pochodzeniu jeziora Świtez (obecnie na Białorusi), które według przekazów powstało na miejscu prastarego miasta o tej samej nazwie. Jego mieszkańcy dobrowolnie wybrali śmierć, aby nie zaznać hańby wrogiej niewoli, choć musieli dokonać trudnego wyboru (etycznego) moralnego i religijnego:

Gotowa zbrodnia: czyli wezwać hordy
I podłe przyjąć kajdany,
Czy bezbożnymi wytępić się mordy;
„Panie – zawołam – nad pany!

Jeśli nie mogę ujść nieprzyjaciela,
O śmierć błagamy u ciebie,
Niechaj nas lepiej twój piorun wystrzela
Lub żywych ziemia pogrzebie”³⁸.

Nawet po zamienieniu się z woli Boga w kwiaty, by nie dać się pohańbić wrogowi, mieszkańcy miasta mszczą się na nieprzyjacielu: każdy, kto dotknął magicznych kwiatów, umierał...³⁹

³⁷ Por. *Мифы народов мира: Энциклопедия: Электронное издание*, гл. редактор С. Токарев, Москва 2008, s. 591.

³⁸ A. Mickiewicz, *Dziela*, t. 1, dz. cyt., s. 3.

³⁹ Pamięć wraca tu mimowolnie do emocji, jakie wywarła na mnie ta legenda, zasłyszana właśnie na brzegu jeziora Świtez, podczas wycieczki (po zwiedzeniu sadyby-muzeum poety w Nowogródka) uczestników Międzynarodowej Konferencji «Взаємодія літератур у світовому літературному проці. Проблеми теоретичної та історичної поетики» (2002), zorganizowanej przez Grodzieński Uniwersytet Państwowy im. Janka Kupały. Wśród prastarych lasów niemal wyczuwało się Mickiewiczowskie: „Świtez tam jasne rozprzestrzenia łona / W wielkiego kształcie obwodu. / Gęstą po bokach puszcza oczerniona, / A gładka, jak szyba lodu. // Jeżeli nocną przybliżyś się dobą / I zwrócisz ku wodom lice. / Gwiazdy nad tobą, i gwiazdy pod tobą, / I dwa obaczysz księżycy. // Niepewny, czyli szklanna spod twej stopy / Pod niebo

Ballada Mickiewicza budzi skojarzenia z wierszem najwybitniejszej współczesnej ukraińskiej poetki Liny Kostenko *Chcę jechać nad jezioro Świteż...*, choć nawiązuje do jeziora na Wołyniu, które należy do grupy Jezior Szackich i jest jednym z siedmiu cudów natury Ukrainy. Zbiegi okoliczności są oczywiste już w tytule pracy (większość naukowców jest zdania, że nazwa jeziora oznacza „Jasne”), co prowadzi do niefortunnnych błędów: natknęliśmy się na metodyczne rozwinięcie lekcji szkolnej w oparciu o utwór Mickiewicza, w którym nauczyciel analizując balladę *Świteż*, opowiada znaną legendę o pochodzeniu zbiornika, błędnie jednak sądząc, że odnosi się ona do najgłębszego jeziora ukraińskiego, a nie białoruskiego. A przewodnicy turystyczni ostrzegają podróżnych przed błędem: podkreślają, że jeśli chcesz odwiedzić jezioro wołyńskie, to nie jedź za granicę.

Lina Kostenko posiada zdolność odczuwania historii narodu, pragnie odwiedzić ukraińskie jezioro Świteż nie tylko jako malowniczy zakątek natury, ale też miejsce, gdzie w szumie wiekowych borów jakże silnie odczuwalny jest duch przeszłości. Stąd każdy dostrzeżony czy usłyszany szczegół wywołuje u bohaterki lirycznej (i poetki) odpowiednie skojarzenia obrazowe:

Я хочу на озеро Світязь,
в туман таємничих лісів.
Воно мені виникло звідкись,
у нього сто сот голосів.
Воно мені світить і світить,
таке воно в світі одне.
– Я Світязь, я Світязь, я Світязь!
Невже ти не чуєш мене?!
І голосом дивним, похмурим,
як давній надтріснутий дзвін:
– Батурин, Батурин, Батурин! –
лунає мені навздогін.
Я річку побачила раптом.
Питаю: – А хто ж ти така?
– Я Альта, я Альта, я Альта! –
тонесенько плаче ріка...⁴⁰

Chcę pojechać nad jezioro Świteż,
we mgłę tajemniczych lasów.
Przyszło do mnie skądś,
ma sto setek głosów.
Ono mi świeci i świeci,
jest takie jedyne na świecie.
– Jestem Świteż, jestem Świteż, jestem Świteż!
Czyżbyś nie słyszała mnie?!
I dziwnym, ponurym głosem,
jak stary pęknięty dzwon:
– Baturyn, Baturyn, Baturyn! –
odbija się echem za mną.
Nagle zobaczyłam rzekę.
Pytam: – Kim jesteś?
– Jestem Alta, jestem Alta, jestem Alta! –
cicho płacze rzeka...

Baturyn był rezydencją hetmanów Ukrainy Lewobrzeżnej. Alta to ujęta w kronikach rzeka, która weszła do historii formowania się państwa. Zginął w jej

idzie równina, / Czyli też niebo swoje szklane stropy / Aż do nóg twoich ugina – // Gdy oko brzegów przeciwnych nie sięga, / Dna nie odróżnia od szczytu, / Zdajesz się wisieć w środku niebokręga, / W jakiejs otchłani błękitu.” (A. Mickiewicz, *Dziela*, t. 1, dz. cyt., s. 6–7).

⁴⁰ Лина Костенко, *Навчальний посібник-хрестоматія*, упоряд. Г. Клочек, Кіровоград 1999, s. 24–25.

okolicach księżę św. Borys (księżę rostowski), syn księcia kijowskiego Włodzimierza Światosławowicza (chrzciciela Rusi) i młodszy brat Jarosława Mądrego. To właśnie nad tą rzeką Jarosław Mądry pokonał swojego brata, bratobójcę Świętopełka I Przekłętego, i tym samym wstąpił na tron Kijowa. Nawiasem mówiąc, Świętopełk I był żonaty z córką polskiego księcia Bolesława I Chrobrego, który wspierał swojego zięcia w wewnętrznych walkach o tron. W 1630 r. nad brzegami Alty zbuntowani Kozacy pod wodzą Tarasa Triasiła (Fedorowicza) rozbili armię polską hetmana koronnego Stanisława Koniecpolskiego (to z kolei wydarzenie historyczne opisuje poemat *Noc Tarasowa* Szewczenki).

5.

Kolejnym punktem docelowym Mickiewicza po Odessie był Charków. Ten okres w życiu Mickiewicza naznaczony był jego związkami z Piotrem Hułakiem-Artemowskim, pisarzem ukraińskim, pochodzącym z Czerkas, rektorem Uniwersytetu Charkowskiego. Znajomość obu osobowości twórczych nawiązała się w grudniu 1825 r., kiedy polski poeta przybył do Charkowa, aby spotkać się ze swoim polskim nauczycielem uniwersyteckim, profesorem Uniwersytetu Wileńskiego przeniesionym na Uniwersytet Charkowski, Ignacym Daniłowiczem.

23 grudnia 1999 roku na fasadzie Ukraińskiej Akademii Inżynieryjno-Pedagogicznej (Charków, ul. Uniwersytecka 16) odsłonięto tablicę pamiątkową (rzeźbiarz F. Betlijemski) upamiętniającą zimowe spotkanie obu pisarzy. Znajdują się na niej sylwetki dwóch poetów zwróconych ku sobie, otoczone napisami w języku ukraińskim i polskim: „Na pamiątkę spotkania w grudniu 1825 roku w Charkowie. Adam Mickiewicz. Petro Hułak-Artemowski”.

Literatura polska znacząco wpłynęła na złożony rozwój literacki i społeczny Hułaka-Artemowskiego. Od czasów studiów w Akademii Kijowskiej darzył on ją głęboką sympatią, był także członkiem Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. W liście do Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego (pseudonim Adama Czarnockiego, 1784–1825 – polskiego archeologa, pisarza, folklorysty) czytamy:

Nie przestanę nigdy być dumny z tego, że będąc Rosjaninem⁴¹, a nie Polakiem, byłem niemal pierwszą osobą na rosyjskim uniwersytecie, która postawiła sobie za cel zapoznanie współplemieńców z pięknem i bogactwem języka polskiego⁴².

⁴¹ Dziwny może się wydać etnonim „Rosjanin”, którym określa siebie pisarz ukraiński. Zapewne, świadczy to o jego samoświadomości co do bycia obywatelem monolitu państwowego – Imperium Rosyjskiego. Ta tradycja istniała też w czasach radzieckich (zachowana jest gdzieś i do dziś), gdy migrantów ze Związku Radzieckiego za granicą nazywano „Rosjanami” (jako reprezentantów największej narodowości). Tak samo obywateli Wielkiej Brytanii nazywa się Anglikami.

⁴² П. Гулак-Артемовський, *Твори*, Київ 1964, s. 213.

Ogólnie rzecz ujmując, Uniwersytet Charkowski odegrał ważną rolę w popularyzacji języka i literatury polskiej w Ukrainie. I były to bodaj pierwsze próby nauki języka polskiego w szkołach wyższych Imperium Rosyjskiego. Z okazji otwarcia wydziału polonistyki Hułak-Artemowski wygłosił przemówienie (opublikowane w „Ukraińskim Wiestniku”, 1819, luty), w którym w ogólnym zarysie nakreślił historię kultury polskiej i wysoko ocenił zasługi jej wybitnych osobowości (takich jak Mikołaj Kopernik, Jan Długosz, Adam Naruszewicz, Ignacy Krasicki), podkreślając potrzebę studiowania języków i dialektów słowiańskich, zwłaszcza małopolskiego i polskiego, „(...) żywego, bogatego, mocnego języka, a co najważniejsze – języka monogamicznego, potrafiącego wykorzystać wszystkie skarby starożytnej nauki i naszego własnego języka oraz we wdzięcznej wymianie oddającego bogactwa swe naszemu językowi”⁴³.

W listach Hułaka-Artemowskiego odnajdujemy bardzo przychylne i pełne szacunku oceny klasyka polskiego romantyzmu: „Mój szacunek i cześć dla niezrównanego pana Mickiewicza”⁴⁴, „On [baron Delvig – przyp. L. R.] przekazał mi ukłony od mojego dobrego przyjaciela pana Mickiewicza”⁴⁵; „(...) mój niezapomniany, serdeczny przyjaciel Mickiewicz”⁴⁶. Przyjazne stosunki między obydwoma pisarzami utrzymywały się przez wiele lat. Hułak-Artemowski dzierży palmę pierwszeństwa, jeśli chodzi o recepcję dzieł Mickiewicza na Ukrainie.

W 1827 r. („Wiestnik Ewropy”, nr 6, s. 116–129) ukazała się małopolska ballada Hułaka-Artemowskiego *Twardowski*. Jest to swego rodzaju swobodna adaptacja ballady Mickiewicza *Pani Twardowska*. Wykorzystując fabułę dzieła Mickiewicza, Hułak-Artemowski rozpiął jednak poszczególne epizody bardziej szczegółowo (na przykład przyjęcie w karczmie), oprawił je humorem i nadał bohaterowi cechy mentalności ukraińskiej (u polskiego poety Twardowski – pan i szlachcic, u ukraińskiego – pan-hulaka), wprowadził do dzieła elementy życia narodowego, co zapewniło dziełu dużą popularność. W 1827 r. ballada ukazała się czterokrotnie (raz przedruk w prasie polskiej: „Dziennik Warszawski”, t. IX, s. 203–212). Ballada była rozpowszechniana w licznych odpisach, znane są próby rozszerzenia treści utworu przez nieznanych autorów, później starano się wielokrotnie trawestować i przełożyć utwór, zwłaszcza na potrzeby literatury białoruskiej („Nasza Niwa” 1915, nr 19–20).

⁴³ Історія української літератури XIX століття. Гулак-Артемівський, режим доступу: http://tvory.net.ua/ukrainska_literatura/lib2/istoriya_ukr_literatury_xix_st/16.html, data: 7.02.2022.

⁴⁴ П. Гулак-Артемівський, *Твори*, Київ 1964, s. 214.

⁴⁵ Тамże, s. 219.

⁴⁶ Тамże, s. 218.

Ze słów biografy Mickiewicza miałyby wynikać, że ten ostatni, po zapoznaniu się z balladą Hułaka-Artemowskiego, odrzuciwszy jakiekolwiek ambicje własne, uznał prymat wersji ukraińskiej⁴⁷.

W ogóle wydaje się, że Mickiewicz był wobec siebie dość wymagający. I tak, na Uniwersytecie Charkowskim, gdzie wykładano język polski (o czym już była mowa), zetknął się z nowymi, warszawskimi wydaniem własnych wierszy, opublikowanymi bez jego zgody⁴⁸ i ze znacznymi odstępstwami od oryginału, zniekształcającymi tekst autorski. Wywołało to oburzenie poety, który w liście do Antoniego Edwarda Odyńca pisał:

A co do wierszy, które wydrukowano bez mojej wiedzy..., pierwszy raz zobaczyłam je w Charkowie i bardzo się oburzyłam. Absolutnie nie chciałem wierzyć, że zachowałeś się tak lekkomyślnie. Ta mizerna, a nawet zabawna pisanina do Chodźki, w której porównuję siebie do orła, jest bardzo skromna! Trzeba było publicznie zaprotestować, że to apokryf, bo nie wierzę, że nawet w stanie nietrzeźwości mógłbym ułożyć takie bezwartościowe wiersze, których jest kilka. Jak tylko dostanę gazetę, to sam wyślę protesty⁴⁹.

Taka samokrytyka zawsze jest oznaką prawdziwego talentu. Przypomnijmy wpisy w pamiętniku Wołodymyra Wynnyczenki z wygórowanymi wymaganiami i dość krytyczną samooceną:

Na bezludziu i Choma to szlachcic – i Hruszewski geniusz, i Ołeś, i Kociubyński. Czasem też mnie tak nazywają. To smutne, gdy porównuje się tych geniuszy z prawdziwymi światowymi geniuszami. Jesteśmy kompostem przyszłych geniuszy naszego narodu. A nasi geniusze muszą to przyznać bez unoszenia się honorem, szczerze i otwarcie⁵⁰.

⁴⁷ Dokładniej o poruszonym problemie por. Л. Ромащенко, *Польський вектор в житті і творчості Петра Гулака-Артемовського*, [w:] *VI tarptautinėje mokslinėje konferencijoje „Lingvistikiniai, Didaktiniai ir Sociokultūriniai Kalbos Funkcionavimo Aspektai”*. Pranešimų santraukos, Vilnius 2014, s. 16; Л. Ромащенко, *Польські сторінки в житті і творчості Петра Гулака Артемовського*, „Forum Wschodnie. Rocznik Interdyscyplinarny” 2013, № 1.

⁴⁸ Przypomina to sytuację z Maksymem Parpurą, który bez wiedzy autora wydał drukiem rzekomo „niemal zepsuty” poemat *Eneida*. Z tego powodu Iwan Kotlarewski wyśmiał wydawcę w nieśmiertelnym utworze, tworząc satyryczny obraz nieokreślonej osoby *Маспури*: *Натуру мав він дуже бридку, / Кривив душею для прибитку, / Чужее отдавав в печать; / Без сором, без бога бувши / І восьму заповідь забувши, / Чужим пустився промишлять*. – „Naturę miał nader brzydką, / Bywał nieszczerzy z myślą o zysku, / Nieswoje oddawał do druku / – Bez wstydu i Boga będąc, / I ósme przykazanie ignorując, / Cudzym zapragnął rozporządzać”.

⁴⁹ Cyt. za: Г. Вервес, *Адам Міцкевич в українській літературі*, Київ 1955, s. 57.

⁵⁰ В. Винниченко, *Щоденник. Т. 1 (1911–1920)*, ред., вступна стаття і примітки Г. Костюка, Едмонтон – Нью-Йорк 1980, s. 286.

Z Wołodymyrem Wynnyczenką współbrzmi w swej refleksji poeta-szestidiesiatnyk Wasyl Symonenko: „Ludzie tacy jak ja są też potrzebni literaturze – naszymi wątpliwymi myślami użyźniamy glebę, na której wyrośnie olbrzym. Przyszły Taras czy Franko... Niech nie pogardzi nami, małymi wyrobnikami poezji. Wyrośnie z nas”⁵¹. Takie stwierdzenia nie są przejawem kompleksu niższości, lecz dowodem niezwyklej samodyscypliny, chęci ocalenia wysokich kryteriów przed deprecjacją.

Pobyty Mickiewicza w Charkowie prawdopodobnie zapoczątkował przekładowe zainteresowanie romantyków szkoły charkowskiej twórczością polskiego poety. Twórcze poszukiwania polskiego (a także niemieckiego i angielskiego) romantyzmu, skupione na dziedzictwie folkloru, aktualizacji pamięci historycznej, podziwie dla tajemniczej duszy ludu, odbijają się echem w ich koncepcji światopoglądowej. Lewko Borowykowski (*Farys, Stepny Akermański*), Mykoła Kostomarov (*Do Marii Potockiej*) i inni tłumaczą lub trawestują Mickiewicza.

Jak widać, twórczość Adama Mickiewicza wywarła niemały wpływ na pisarzy ukraińskich, zwłaszcza w zakresie wzmacniania tendencji romantycznych w literaturze ukraińskiej XIX wieku. Jednocześnie Ukraina z jej folklorem, językiem, historią, kulturą sprzyjała poszukiwaniom artystycznym polskiego twórcy, poszerzała tematyczny, gatunkowy i stylistyczny zakres jego dzieł, co w rezultacie prowadziło do wzajemnego wzbogacenia się obu literatur słowiańskich.

Przełożyła Mariya Bracka

Bibliografia

- Вєрвєс Г., Адам Мицкевич, [w:] А. Мицкевич, *Избранное*, Київ 1977, s. 5–17.
 Вєрвєс Г., Адам Мицкевич в українській літературі, Київ 1955.
 Винниченко В., *Щоденник. Т. 1 (1911–1920)*, ред., вступна стаття і примітки Г. Костюка, Едмонтон – Нью-Йорк 1980.
 Гулак-Артемівський П., *Твори*, Київ 1964.
 Державин К., *Пламенный гений*, [w:] Ю. Словацкий, *Избранные сочинения: в 2 т.*, Москва 1990, т. 1, s. 5–40.
Історія української літератури XIX століття. Гулак-Артемівський, режим доступу: http://tvory.net.ua/ukrainska_literatura/lib2/istoriya_ukr_literatury_xix_st/16.html, час доступу: 3.02.2022.
 Кабржыцкая Т., Хмяльніцкі М., Дзюкава Э., *Нарысы суседзнаўства: Украіна, Польшча ў прасторы і часе вачыма беларусаў: Знакавыя адметнасці міфалогіі, фальклору, культуры, нарадазнаўчых канцэптаў мастацкага твора*, Мінск 2012.

⁵¹ В. Симоненко, *Берег чекань*, München 1973, s. 260.

- Ліна Костенко, *Навчальний посібник-хрестоматія*, упоряд. Г. Клочек, Кіровоград 1999.
- Літературно-меморіальний музей Максима Рильського*, режим доступу: <http://rulskiy.kiev.ua/index.php/literaturnyi-kalendar/69-natan-rybak-i-maksym-rylsky-5544>, час доступу: 3.02.2022.
- Маркевич О., Як «польський Вальтер Скотт» шукав останнього турка Аккермана, режим доступу: <https://tira.city/blogs/66622/yak-polskij-valter-skott-shukav-ostannogo-turka-akkermana>, час доступу: 5.02.2022.
- Мифы народов мира: Энциклопедия: Электронное издание*, гл. редактор С. Токарев, Москва 2008.
- Мицкевич А., *Избранное*, Киев 1977.
- Мицкевич А., *Вибране: Поетичні твори*, Київ 1984.
- Нечуй-Левицький І., *Зібрання творів у десяти томах*, т. 10, Київ 1968.
- Рильський М., *Сонети*, Київ 2005.
- Сидяченко Н., *Кримські почуття, ув'язнені у форму сонета*, «Слово і Час» 2009, № 9, с. 96–102.
- Симоненко В., *Берег чекань*, München 1973.
- Симоненко В., *Ти знаєш, що ти – людина: Вірші, сонети, поеми, казки, байки*, Київ 2001.
- Шевченко Т., *Зібрання творів: У 6 томах*, т. 3, Київ 2003.
- Kronika bibliograficzna i teatralna*, „Przegląd Polski” 1870, kwartał III, styczeń–luty–marzec, s. 472–474.
- Mickiewicz A., *Dzieła*, t. 1, Mikołów: K. Miarka, 1921.
- Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska z czasów panowania Jana Kazimierza Mihala Korybuta i Jana III*, Poznań 1836.
- Raczyński E., *Przedmowa*, [w:] *Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska z czasów panowania Jana Kazimierza Michała Korybuta i Jana III*, Poznań 1836, s. 1–2.
- Rymkiewicz J. M., *Słowacki. Encyklopedia*, Warszawa 2004.

Ludmiła Romaszczenko

The Bohdan Khmelnytsky National University of Cherkasy

UKRAINIAN ORBITS IN THE WORKS OF ADAM MICKIEWICZ: A REGIONAL ASPECT

Summary

The article deals with the ‘Ukrainian period’ in the life of Adam Mickiewicz, i.e. his stay in various regions of Ukraine (Kyiv, Cherkassy, Kirovohrad, Odessa, Kharkiv). It explores the Ukrainian motifs of the poet’s works and the influence of Ukrainian (and Slavic) folklore on them. It devotes a great deal of attention to the poet’s relationship with Ukrainian writers and famous figures, especially Piotr Kulak-Artemovsky, as well as to a comparative analysis of the works (primarily ballads) of the Polish Romantic poet with those of Ukrainian poets (Taras Shevchenko, Lina Kostenko, Vasyl Symonenko).

Keywords: Ukrainian, Polish, Romanticism, ballad, Ukraine, Adam Mickiewicz.